

SIEI

M. O. +



1912

 Chyć się  
 W. Lelbina  
 REFERAT  
 HISTORYCZNY  
 1912

Zostałam aresztowana dnia 6. 11. 39 r. w Łowczowie.

Po odsiedzeniu trzech i pół miesiąca uwolniono  
 mnie, aby po chwili wyjechać do Nowego Sącza  
 i mieszkać w Łowczowie. Ze Łwowa wyjechałam  
 do Łowczowa. Bez żadnego śledztwa siedziałam  
 4 miesiące. Pod koniec czerwca przesiedlili mnie  
 w osobnej celi i po kilka razy w nowym miejscu  
 śledztwa, które były dość ciężkie.

W sierpniu wywieziono mnie do Łwowa na Zamkowy  
 most, potem do Ternopola gdzie czekałam na  
 wyjazd do Rosji. Z przyjaciółkami wzięliśmy  
 z sobą kijówkę, tam były śledztwa i tam też do  
 Jerozławska. W listopadzie 1940 r. na podstawie  
 oskarżenia, iż należałam do organizacji w  
 sąspiegostwo i agitacji zostałaam lat 8. Siedziałam  
 do grudnia. Dnia 5 grudnia oznajmiono mi,  
 że było mianowanie śledztwa i po dwóch tygodniach

Wielki honor mi podwyższone na lat 10  
 ciężko robot a następnie wywieziono mnie  
 do artiomuska tam byłem 15 dni, potem  
 do Charkowa i do Moskwy. Z Moskwy pojedza-  
 łem na Andiangielko i dalej na północ.

Zabijmano mnie w Jerewie. Chcieli mnie do  
 lasu pilować drewna, przewieziono mnie na  
 bary kolejowy, jako do Ładonania wagonów.  
 Po przyłączeniu mnie belkarni dano mi  
 drugą kategorię i postawiono do noszenia ciężar  
 na Łudowu. Gdy rwał się na mnie czołw  
 czołwca III. kat. i odwieziono mnie do  
Sylchon. Tam miałem wodę, byłem w  
 splewianiu trotek, a gdy mnie dali do  
 kopynia łopu racho wózków i leciłem  
 do amnestji.

Wypruściono mnie dnia 5 września 12 r.  
 skierowano do Pensy. W drodze spotkałem

transport mścycyń jadących do wojska,  
 i po mimo groźby Łomiszowa. Poliji  
 że mnie awersują gdy pojedę, to nie wam  
 skierowania do wojska niektorem w nocy  
 i jechałem do Bumtuka. Po drodze  
 rolnymy wozem miał dwa wazy, ale zostało  
 mi się więcej. 16 września przyjechałem do  
Bumtuka i wstąpiłem do P. S. W. K.  
 Tam pracowałem w plutonie światłowym  
 potem jako świetliwka wyjechałem  
 do Syngi. W moim pojedzie do Palety  
 my i pracowałem w Sp. W. W. S. w Łgumsi  
 17 grudnia przyjechałem do Troki, w  
 dnia 4. 11. 12 r. przyjechałem do  
Sp. W. W. S. w Chowakowe świetliwki.

Chydzkowe Wilhelmine.